

Prokuratura zastrasza ocalałych z rzezi wołyńskiej

1 sierpnia 2020

Szanowny Panie Ministrze, w mediach publicznych, społecznościowych stała się głośna wstrząsająca informacja o nękanii i prześladowaniu przez policję i prokuraturę warszawską Kresowian i potomków Kresowian, którzy krytycznie, nieraz ostro, wyrażają swój sprzeciw wobec szerzącej się na Ukrainie, a także w Polsce, banderowskiej propagandy. Czytamy m.in.: „ocalony z ukraińskiego ludobójstwa, pochodzący z Wołynia, 78-letni pan Zbigniew, został prawomocnie skazany na 8 miesięcy w zawieszeniu za zamieszczone w sieci komentarze krytykujące banderyzm na Ukrainie oraz działania kontrowersyjnego ukraińskiego działacza i dziennikarza, Ihora Isajewa[1]”. Jak się dowiaduję, portal prowadzony przez Isajewa „Prostir.pl” otrzymał od rządu PiS dużą dotację. A Isajew „nazywa Marsz Żołnierzy Wyklętych „marszem faszystów”, Polaków porównuje do zwierząt”[2](...). I za słowa krytyczne wobec niego polscy patrioci są ścigani przez prokuraturę.

To skandal!



Wcześniej obiegła opinię publiczną wiadomość dotycząca Antoniego Dąbrowskiego, jak się dowiadujemy, „ocalonego cudem od śmierci w czasie ukraińskiego ludobójstwa, który jest ścigany przez Prokuraturę Rejonową Praga-Północ za „mowę nienawiści” i obrażanie narodu ukraińskiego; (...) chodzi m.in. o wpisy krytykujące Ihora Isajewa i dotyczące szerzenia w Polsce banderyzmu”[3].

Równocześnie dochodzą mnie zatrważające i groźne wieści, że coraz większa grupa Polaków, liczona już dziesiątkami, otrzymuje pod pozorem „siania nienawiści” podobne lub takie

same wezwania do stawiania się na komendzie policji lub w prokuraturze. Ostatnio otrzymałem relacje od dwu dalszych świadków, Andrzeja Parola, który napisał mi: „Mam sprawę w tej samej prokuraturze. Za stwierdzenie „wy banderowskie śmiecie”. Dalej p. Parol uzupełnia wypowiedź:

„Skomentowałem post w grupie o ludobójstwie ukraińskim (...). Chodziło o post jakiegoś ukraińskiego autora, czy autorów z „Naszego Słowa”. W poście tym Ukraińcy pytali, kto stoi za billboardami o ludobójstwie na Wołyniu. Więc skomentowałem, że stoi za nimi 160 do 200 tysięcy pomordowanych Polaków, wy banderowskie śmiecie. I nagle wezwanie na policję, jako świadek (...). Po kilku miesiącach kolejne wezwanie na policję, już jako oskarżony”.

W kolejnych wersach pisze p. Parol, że jego żonę i małe dziecko nachodzi policja, budząc strach i niepokój, nękając niewinnych ludzi. W końcu zawiadamia, że stawia mu się warunek, by zamieścić „na swojej osi czasu na profilu fb przeprosiny wobec obywateli ukraińskich”. I dodaje, że podsuwany pod nos gotowy tekst do podpisania, ma być warunkiem umorzenia sprawy. Ten szantaż występuje także w innych wypowiedziach, czyli staje się kolejnym ogniwem zastraszania i szantażowania niewinnych obywateli polskich. Polacy są specjalnie prowokowani do ostrzejszych wypowiedzi przez probanderowskie lobby w Polsce, by potem to lobby mogło oskarżać ich o mowę nienawiści.

A oto następny fragment korespondencji, jaki do mnie skierował Remigiusz Górski: „Każdy z nas, podobnie, jak Pan Antoni i Zbigniew, oskarżany jest z kilku tych samych paragrafów dot. tzw. mowy nienawiści i pokrewnych. Oskarża Prokuratura Warszawa Praga Północ, prok. Maciej Młynarczyk. Ścigane są osoby z całej Polski (...). W bandycki sposób próbuje się wymóc na nas przeprosiny za głoszenie prawdy i walkę o pamięć i godny pochówek ofiar. (...) Jestem po komplecie przesłuchań na policji, w prokuraturze i po przeszukaniu domu. Wszystkim przeszukują, rekwirują komputery, telefony i inne nośniki. (...)

Mówię prawdę i nie przeproszę nikogo na żądanie prokuratora, bo obraziłbym Ofiary”.

Prawnik pragnący zachować anonimowość powiada, że: „Takie przeprosiny to przyznanie się do winy i w zasadzie pewny wyrok skazujący”[4].



Szanowny Panie Ministrze, zastraszanie, szantażowanie i wymuszanie zeznań zasługuje na kategoryczne potępienie. Obce Polsce siły pragną zamknąć nam, Polakom, usta, byśmy nie przypominali o straszliwych zbrodniach ukraińskiego ludobójstwa, morderstw dokonywanych przez Ukraińców, OUN i UPA na Polakach w latach 1939-1947. I byśmy nie wskazywali współczesnych głosicieli banderyzmu. Chcą, byśmy zapomnieli o nożach, siekierach i widłach, którymi nas Ukraińcy mordowali. Byśmy nie wspominali dzieci wbijanych na pał, starców z wydłubanymi oczami i kobiet z odciętymi piersiami. To działanie ma zastraszyć Polaków, Kresowian, którzy mówią o swojej krzywdzie, o wielkiej tragedii. I to teraz, kiedy banderyzm szerzy się na wielką skalę Ukrainie, a najwięksi zbrodniarze, tacy jak Bandera, wynoszeni są przez państwo ukraińskie na cokoły i uznawani są za bohaterów narodowych. Przypominam, że byli to mordercy i agenci niemieckiej Abwhery.

Szanowny Panie Ministrze, ja też krytykuję od kilkadziesiąt lat ideologię banderowską, ukraińskie ludobójstwo i propagatorów ideologii ukraińskiego nazi-faszyzmu. Podaję fakty, by Pana prokuratorzy mogli łatwiej przygotować i dla mnie zarzuty. Pierwszą książkę ukazującą ukraińskie zbrodnie wydałem w 1985 r. a jej tytuł brzmiał „Duchy dzieciństwa”. A już w nowej rzeczywistości tematyce tej poświęciłem trylogię „Ukraiński kochanek”, „Zdrada”, „Ślepcy idą do nieba”, dwa tomy opowiadań „Nienawiść” i „Strach”, a także książki dokumentalne, oraz liczną publicystykę w „Warszawskiej Gazecie”, w „Magna Polonia”, „w Gazecie Obywatelskiej” i w innych mediach. Jestem również współtwórcą filmu „Wołyń”. Mają

prokuratorzy dowody! Identyfikuję się z tymi, którzy są karani za krytykę banderyzmu i ukraińskich zbrodni. To są ludzie prawi, odważni i często straszliwie doświadczeni. Skandalem jest, żeby w wolnej Polsce ścigać ich i karać za mówienie prawdy.

Szanowny Panie Ministrze, przypominam, że wciąż nie mamy ustawy penalizującej ukraińskie zbrodnie. Nie dość, że wedle ukraińskiego prawa, można skazywać za krytykę Bandery i ukraińskiej nazi-faszystowskiej ideologii również Polaków, to dodatkowo polskie prawo ściga nas, Polaków, pod płaszczykiem „mowy nienawiści” za mówienie prawdy. Strachem i przemocą nikt jednak nie złamie ducha polskiego narodu!

☐

I jeszcze jedno. Już w 2017 r. otrzymałem wiadomość od tłumacza języka ukraińskiego, która dzisiaj nabiera szczególnie groźnej wymowy. A brzmiała ona tak: „Apologeci OUN-UPA zamierzają ciągać po sądach dzieci, wnuków i prawnuków ofiar zbrodniarzy (...); w Warszawie została (...) przeszkolona brygada ochotników, która będzie za pomocą specjalnych programów komputerowych wyławiać „podpadające pod paragraf” komentarze internautów”(…). Może się więc zdarzyć, że krewny ludzi bestialsko zamordowanych na Wołyniu napisze o tym w Internecie prawdę, że zrobiły to bestie w ludzkiej skórze (...) i za to zostanie zawleczony do (polskiego!) sądu przez apologetów OUN-UPA i ukarany wysoką karą finansową od kilku tysięcy złotych wzwyż. Wiemy, skąd ZUWP ma pieniądze, teraz dowiadujemy się, na co je przeznaczają – na prześladowanie ludzi przechowujących pamięć o zbrodniach ukraińskich integralnych nacjonalistów”[5](...). Umieściłem wówczas te słowa pod tytułem „Sługusi zwyrodnialca” w „Warszawskiej Gazecie” .

I na koniec przypomnę znakomity wiersz Kazimierza Wierzyńskiego pt. „Na proces moskiewski”, czyli na proces podstępnie wywiezionych do ZSRR głównych działaczy polskiego podziemia. Nie chciałbym, by o polskim prawie i prawnikach

niosły się takie opinie, jakie zawierają strofy wielkiego polskiego poety. Niech brzmią one jak ostrzeżenie:

„Oskarżajcie nas wszystkich, nie tylko szesnastu,
Sądźcie poległych w grobie, to też winowajcy,
Sądźcie szkielet, co z wojny pozostał się miastu,
Gdy wyście jeszcze z diabłem kumali się, zdrajcy.

Oskarżcie także wolność, nieznane wam słowo,
Ten odwieczny zabobon, co zawsze nas dzieli,
Cały kraj polski weźcie, zamknijcie go w celi
I wprowadźcie pod sztykiem na salę sądową.”



Szanowny Panie Ministrze, powtarzam, to nie straszliwie doświadczeni Kresowianie i ich potomkowie powinni być ścigani i karani, tylko ukraińscy ludobójcy oraz ci, którzy obecnie głoszą na Ukrainie i w Polsce nazi-faszystowską propagandę osłaniając bandytów z OUN, UPA. Kresowianie walczą o prawdę i pamięć wielkiej Rzeczypospolitej. Proszę powstrzymać szaleństwa podległej Panu prokuratury. Liczę na odpowiedź.

Autorstwo: Stanisław Srokowski – Narodowe Forum Kresowe

Źródło: Srokowski.art.pl

Pismo popierają

Janina Kalinowska, Zamość

Tomasz Jakubski, Lublin

Jacek Mogiła Stankiewicz, Białoruś

Jan Wołoszyn, Kraków Lilla Lizak, Kętrzyn

Jacek Boki, Elbląg

Stanisław Soroczyński, Elbląg

Władysław Pitak, Koszalin

Czech Krzych

Lidia Marks, Elbląg

Witold Grodziewicz, Elbląg

Blandyna Rosół-Niemirowska, Oława
Marcin Strzałkowski, Bielsko Białe
Wojciech Gerus
Damian Gad
Kamil Janeczek
Sławomir Wittkowicz, Bydgoszcz
Ryszard Zioło, Legnica
Robert Pawłowski, Białystok
Mirosław Kowzan, Chodzież
Zbigniew Bałdyga, Żary
Stanisława Bałdyga, Żary
Włodzimierz Osadczy, Lublin
Teresa Grzywacz, Łuków
Małgorzata Stępa, Kraków
Barbara Lekarczyk-Cisek, Wrocław
Jan Leman
Wiesław Komarnicki-Iwaszyczkowiec
Krystyna Lemanowicz
Krzysztof Sobolewski, Kraków
Jarosław Kucharski, Starachowice
Barbara Anna Martynowicz, Lubin
Adam Martynowicz, Lubin
Mateusz Obroślak, Lubaczów
Norbert Boratyn
Grzegorz Jankowski
Wiesław Hop, Bircza
Mariusz Świerczyński, Warszawa
Miłosz Kuziemka, Gdańsk
Andrzej Brzozowski, Warszawa
Agnieszka Białek
Andrzej Parol, Izbica Kujawska
Maciej Sobuta, Zabierzów
Agnieszka Białek, Wielka Brytania/Polska
Sylwia Krzewina, Szczecin
Ewa Adel-Adamczyk, Koszalin
Wojciech Wyszomirski, Szamocin
Agata Rolka

Karolina Rolka
Mateusz Rolka
Agnieszka Żurek, Warszawa
Piotr Nowak, Brzeg
Anna Gorajek, Szwecja
Piotr Mościcki, Warszawa
Karolina Sielicka, Dębno
Adam Warchoń, Chorzów
Anna Kanikuła, Wrocław
Przemysław Bajuk, Warszawa
Stanisław Reder, Hrubieszów
Maciej Dziubański, Wrocław
Maria Górna, Gniezno
Ewa Karlik, Przemyśl
Paweł Dziubański, Wrocław
Tadeusz Kisiel, Legnica
Ryszard Siuta, Oświęcim
Joanna Płotnicka Lubin
Władysław Mścichowski, Warszawa
Grażyna Matłacz, Gdańsk
Dorota Uberna, Wrocław
Alicja Joryn, Malbork
Jarzyna – Błaszczak Izabela, Piaseczno
Krzysztof Ciesielski, Lublin
Zbigniew Maliszewski, Gdańsk
Halina Józefczyk-Habrat, Iwonicz-Iwonicz Zdrój
Maciej Fułarski, Warszawa
Jakub Bazelak, Warszawa
Justyna Rodziewicz, Braniewo
Maria Z. Olech, Zabrze
Tomasz Lasota
Jarosław Katarzyna Wieczorek, Kielce
Zdzisław Foremski
Bartosz Leszczynski, Warszawa
Przemysław Ples,
Piwoda Tadeusz Toczko
Rudno Teresa Miszewska, Toruń

Ewa Jordan
Kielcza Maria Mankiewicz-Sroka, Wieden
Marta Sieciechowicz
Adam Paszowski, Szczecin
Agnieszka Marciniuk – Biała Podlaska
Zbigniew Czeryba, Wołów
Małgorzata Samborska, Wrocław
Radosław Kurzaj, Wrocław
Władysława Kuźniak
Adela Szajnowska, Szprotawa
Małgorzata Mikołajczyk, Wiedeń
Władysława Kuźniak, Legnica
Walter Truszkowski
Dariusz Piechaczek, Czechowice-Dziedzice
Małgorzata Borkowska, Legionów
dr. hab. Andrzej Zapałowski, Przemyśl
Anna Sokołowska, Chicago
Grzegorz Siarek, Górki k/Osiecka
Tomasz Mentel, Legnica
Aleksander Grzelak, Przemyśl
Zbigniew Stasiuk, Sandomierz
Jacek Polak, Łódź
Piotr Stefański, Środa Śląska
Anna Komsta, Kudowa Zdrój
Janusz Bondyra
Barbara Anna Siwiak
Jarek Hoszowski, Legnica
Arek Głowania, Legnica
Emil Kuzicki Sanok
Andrzej Pieniazek, Halifax
Juliusz Woźny
Ryszard Siwak
Anuła Kozuła (A. Casperson), Wrocław
Wiesław Misiek, Wrocław
Jacek Kawczynski, USA
Tomasz Kopański, Warszawa
Józef Wieczorek

Andrzej Słodyczko, Przemyśl
Janusz Dąbrowski, Police
Jacek Zaborowski, Lębork
Małgorzata Knurowska, Nysa
Andrzej Chmiel, Dublin
Danuta Maczynska, Austria
Lucjan Hylaszek
Jacek Szpindor, Szklary
Marcin Zdzichowski, Wołomin
Beata Popławska – Walusiak, Kraków
Bogna Polcyn, z Nowej Dęby
Radosław Wnukowski, Łódź
Czesław Perzyński
Krystyna Zbigniew, Kunsdorf
Andrzej Sztompka, Canada
Małgorzata Kotowicz Surowiak, Dębno
Lucyna Szatkowska
Lucyna Szatkowska, Piła
Aleksandra Uziel, Wałbrzych
Andrzej Popko, Wolsztyn
Ariel Nowik, Kętrzyn
Agata Witkowska
Bogdan Polański, Przemyśl
Małgorzata Bondyra, Głogów
Piotr Ciosek
Katharina Buchwald, Kraków
Staniulis Viktoras, Wilno
Kamila Nahacz, Radymno
Jacek Matysiak, Kalifornia, USA
Piotr Hładczuk
Damian Szulc, Nowy Sącz
Joanna Waliszewska
Jerzy FILIPEK, Rzeszów
Tadeusz Tuszyński
Alina Kaźmierczak, Warszawa
Robert Bitner, Kielce
Angelika Błachowska, Wrocław

Ryszard Frączek
Marek Gaska
Daniel Góra, Słupsk
Jacek Świętochowski
Urszula Stopa, Wrocław
Danuta Brodacka, Kłodzko
Elżbieta Pawłowska
Iwona Józefczak, Puławy
Adam Buczek, Vancouver, Kanada
Joanna Kłysz, Wrocław
Anita Karpińska, Opole Lubelskie
Bogdan Prask, Wrocław
Bogna Szmigielska
Marian Formeła, Rudno
Barbara Stankiewicz, Węgorzewo
Elżbieta Tatar, Toronto
Adam Bojarski
Justyna Natalia Miller, Warszawa
Karol Kruł
Alicja Frołow, Francja
Teresa Ciszowska, Kraków
Irena Jarmola, Pasłęk
Jolanta Rozinski
Marek Kamiński, Przeworsk
Zdzisław Mac
Marcin Długosz, Kraków
Grzegorz Bartoszewski, Rzeszów
Piotr Wojnar, Krosno
Krzysztof Sitko
Anatol Bielski, Wiedeń
Tomasz Brodała, Przemyśl
Jarosław Dziwiński, Częstochowa
Natalia Nalepa Madrid, Bolesławiec
Bożena Kończal, Wrocław
Tomasz Ożóg
Artur Dukat, Wielka Brytania
Zbigniew Rudnik, Wrocław

Ewa Jolanta Gadalska, London
Urszula Wojnar, Przemyśl
Grzegorz Świstak
Robert Grzeszczyk
Dominik Łonczyński, Rzeszów
Anna Trzaska-Madej, Kraków
Dariusz Woźniak
Marek Dumin, Zbąszynek
Radosław Florczyk, Częstochowa
Monika Jeżyna, Puławy
Edward Edy Naumowicz, Gorzów Wlkp.
Urszula Pliżga, Chicago
Paweł Prych, Legnica
Stanisław Dendewicz, Wrocław
Urszula Pinno, Stargard
Przemysław Pluta, Wrocław
Piotr Jan z Przemyśla
Patrycja Jakubska, Lublin
Jan Wolski, Łódź
Tomasz Stasiak, Skoczów
Klaudia i Stanisław Krajczewscy, Toruń
Tomasz Zięba, Rzeszów
Kazimierz Banasiak, Lasocin
Grażyna Białasz, Chełm
Artur Knappik, Żmigród
Czesław Wawrzyniak, Kalisz
Przemysław Hamankiewicz, Kraków
Stanisław Szarzyński z Przemyśla
Czesława Beata Klapacz
Mariusz Piotr Twardowski
Marek Nowak, Pniewy
Joanna Domagała, Wrocław
Marek Białaszczyk, Wierzbowo
Wojciech Ziemowit Ziembicki, Grimsby England
Joanna Troszkiewicz, Warszawa
Maria Kozłowska, Warszawa
Dariusz Iwan, Rzeszów

Paweł Kłobukowski
Jerzy Szpak, USA
Iwona Rękawiecka, Krosno, Porto San Giorgio
Elżbieta Śnieżkowska-Bielak, Gryfów Śląski
Jarosław Konotopski, Warszawa
Maria Smolinska
Joanna Mencil, Næstved, DK
Łukasz Korwin, Warszawa
Anna Szebesta, Prudnik
Gerard Sadowski, Szczecin
Teresa Kania
Anna Zyszczyńska
Jerzy Nowacki
Waldek Rawski, Bołków
Bogdan Szajewski, Lubycza Królewska
Zbigniew Junak, Sosnowiec
Stryjak Leszek
Mieczysław Konarski
Tomasz Osieleniec
Marta Pierzchalska, Łódź
Kajetan Dziekanski
Zdzisław Bernacki
Bogusław Winnicki, Opole
Wojciech Michniewski, Wrocław
Dariusz Parafinski, Biała Podlaska
Mariusz Adamczewski, Ustrzyki Dolne
Andrzej Niżyński
Andrzej Mosiejczyk, Prabuckie Stowarzyszenie Kresowiaków
Janusz Pałak
Stanisława Gerlach, Gliwice
Włodzimierz Dominowski, Danuta Dominowska
Tomasz Milewski, Łazy
Lidia Kułak, Dąbrowa Białostocka
Zofia Mycawka, Mysłowice
Wojciech Kędzierski
Andrzej Wiewióra, Żmigród

Przypisy

[1]

<https://kresy.pl/wydarzenia/stanislaw-srokowski-pisze-do-ziobry-ws-scigania-ocalalych-z-rzezi-wolynskiej-prosze-powstrzymac-szalenstwa-podleglej-panu-prokuratury/>

[2] <https://pl-pl.facebook.com/KresyPL/posts/10157505381960893>

[3]

<https://www.wykop.pl/link/5617417/ocaleniec-z-rzezi-wolynskiej-skazany-na-8-miesiecy-w-zawieszeniu-za/>

[4]

<https://nczas.com/2018/11/16/tak-dojna-zmiana-rozdaje-nasze-pieniadze-40-tysiecy-na-portal-dla-ukrainca-porownujacego-polakow-do-zwierzat/>

[5]

<https://kresy.pl/wydarzenia/prokuratura-sciga-ocalonego-z-rzezi-wolynskiej-za-mowe-nienawisci-wzgle-dem-ukraincow/>

[6]

<https://www.goniec.net/2020/07/15/prokuratura-sciga-ocalonego-z-rzezi-wolynskiej-za-mowe-nienawisci-wzgle-dem-ukraincow/>

[7]

<https://warszawskagazeta.pl/felietony/jadlospis/item/4640-slug-usi-zwyrodnialca>